

Premiera płytowa w Aferze

Poza Big Cycem żaden z ostrowskich zespołów nie mógł pochwalić się oficjalnie wydaną płytą. Od soboty ten stan rzeczy uległ zmianie, gdyż w sobotni wieczór w klubie Afera odbył się koncert promujący premierę płyty ostrowskiego zespołu C.A.L.M.

Zanim jednak na scenie pojawili się bohaterowie wieczoru, publiczność rozgrzewały dwa zaprzyjaźnione z „Calmami” zespoły. Pierwszy to ROOTS OF THE STORM. Widać i słuchać, że ci młodzi ludzie są bardzo zaangażowani w swoją działalność i bardzo się rozwinęli. Świadczą o tym rozhisteryzowane fanki pod sceną w trakcie występu. Bardzo dobry, energetyczny występ.

Następnie na scenie pojawił się pleszewski Pimp Walk. Wszyscy muzycy w identycznych kombinezonach z logo zespołu, sprzęt na scenie owinięty taśmami ostrzegawczymi. Więc za stronę wizualną spokojnie można dać im 6 z plusem. Muzycznie? Ciężko i bezkompromisowo. Kontrastem dla ciężkiej metalowej muzyki jest melodyjny głos wokalisty – Maskeya.

W końcu na scenie pojawił się oczekiwany przez wszystkich C.A.L.M. To jeden z najpopularniejszych w Ostrowie zespołów rockowych. I nic w tym dziwnego, bo ci czterej młodzi ludzie grają jak zawodowcy. Każdy ich występ to energia w czystej postaci, bo cały czas grają na najwyższych obrotach. Zwłaszcza dzierżący mikrofon Wojtek Krawiec to prawdziwy wulkan energii. Ich promocyjny koncert to też było pełne szaleństwo. Oczywiście były bisy, gratulacje, autografy i podziękowania.



- Tak się fajnie złożyło, że praktycznie wszystko, co dotyczy produkcji płyty, wydarzyło się w Ostrowie. Nagrania realizował Łukasz Lis, doskonały akustyk i nasz wieloletni kolega. Projektem graficznym i wyprodukowaniem całego wydawnictwa zajął się wybitny ostrowski artysta Piotr Łopatka. Więc okazuje się, że nawet w tak małym mieście jak Ostrów można całkiem skutecznie działać – mówili po koncercie muzycy C.A.L.M. Ich płytę powinien zakupić każdy, kto lubi posłuchać dobrej muzyki. Więcej na www.calm-band.com (and)